

Sygn. akt VI Ka 491/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Natalia Burandt (spr.)
Sędziowie:	SSO Irena Śmietana SSO Piotr Żywicki
Protokolant	st. sekr. sądowy Kamila Obuchowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu dnia 29 stycznia 2016r. w E.

sprawy: R. W. (1) s. M. i W., ur. (...) w O.

oskarżonego o czyny z art. 278 §1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w M.

z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt VII K 107/15

uchyla wyrok w zaskarżonej części i sprawę R. W. (1) przekazuje Sądowi Rejonowemu w Ostródzie VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu w M. do ponownego rozpoznania.

***sygn. akt VI Ka 491/15***

## UZASADNIENIE

**R. W. (1)** oskarżony został o to, że:

I. w dniu 11.08.2014r. w M., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru z samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zabrali w celu przywłaszczenia dwa koła z oponami marki D. i koło z oponą marki D. o łącznej o wartości 450zł., a nadto usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia koło z oponą marki D. o wartości 150 zł., jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na spłoszenie ich, czym działali na szkodę B. B., przy czym R. W. (1) czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym za przestępstwo podobne orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego w O., sygn.. akt II K (...) na karę 5 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 23.02.2006r. do dnia 13.02.2014r. tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk,

II. w dniu 11.08.2014r. w M., woj. (...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy miejscowego Komisariatu Policji w osobach asp. T. D. oraz sierż. S.. M. B. w ten sposób, iż w trakcie i w związku z wykonywanymi przez nich czynnościami służbowymi związanymi z przeprowadzeniem badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu szarpał ich za umundurowanie, markował uderzenia pięści oraz odpychał, tj. o czyn z art. 222 § 1 kk,

III. w dniu 11.08.2014r. w M., woj. (...) znieważył funkcjonariusza z tut. Komisariatu Policji w osobach asp. T. D. oraz sierż. szt. M. B. i sierż. szt. P. M. w ten sposób, iż w trakcie i w związku z wykonywanymi przez nich czynnościami służbowymi związanymi z przeprowadzeniem badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu używał wobec nich słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe, tj. o czyn z art. 226 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w O. VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w M. wyrokiem z dnia 26 czerwca 2015r. w sprawie o sygn. akt (...)

- uznał oskarżonego R. W. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie I czynu kwalifikowanego z art. 278 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk i za to na podstawie tych przepisów skazał go, a na mocy art. 278 § 1 kk wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności. – - - uznał oskarżonego R. W. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie II czynu kwalifikowanego z art. 222 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- uznał go za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III czynu kwalifikowanego z art. 226 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu R. W. (1) karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Orzeczenie zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, od uiszczenia których sąd zwolnił oskarżonego w całości.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli oskarżony i jego obrońca.

**Oskarżony R. W. (1)** zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu obrazę licznych przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art.: 351 kpk, art., 375 kpk, art. 390 kpk, art. 202 kpk, art. 200 kpk i art. 193 kpk, art. 41 § 1 kpk, art. 4 kpk i art. 7 kpk, art. 92 kpk, art. 410 kpk oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu go winnym wszystkich zarzucanych czynów w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie upoważniał do takich wniosków.

Podnosząc powyższe zarzuty, oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu czynów.

W wywiedzionym środku odwoławczym, oskarżony R. W. (1) w istocie wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań K. R. na okoliczność, iż to on jest trzecim uczestnikiem czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia (poza bratem R. W. (2)) i to wyłącznie on na terenie M. dysponował samochodem, w którym policjanci ujawnili skradzione pokrzywdzonemu koła, zaś oskarżony w tym czasie przebywał na intymnym spotkaniu z kobietą.

**Obrońca oskarżonego R. W. (1)** zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która to obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a. art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 202 § 1 k.p.k. wyrażające się w oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych lekarzy psychiatrów, pomimo że biegli w trakcie badania nie dysponowali dokumentacją z leczenia psychiatrycznego z PZP, którą oskarżony przedłożył na rozprawie k. 264-266. Biegli winni uzupełnić opinię poprzez odniesienie się do treści zapisów z wizyty w poradni zdrowia psychicznego ze szpitala w O. i stwierdzonych jednostek chorobowych oraz zastosowanego leczenia farmakologicznego.;

b. art. 6, art. 370 § 1, art. 375 k.p.k. wyrażające się w wydaleniu oskarżonego z sali rozpraw pomimo braku wcześniejszego upomnienia oskarżonego o możliwości wydalenia w przypadku naruszenia powagi sądu i tym samym pozbawienie oskarżonego prawa do obrony poprzez możliwość zadawania pytań przesłuchiwanym świadkom;

c. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. wyrażające się w oddaleniu wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie świadków B. B. oraz M. B., pomimo że oskarżony zadawanymi pytaniami przy ponownym przesłuchaniu zamierzał ustalić na jakim podłożu zaparkowany był pojazd pokrzywdzonego, czy w miejscu kradzieży kół ujawniono ślady odcisków butów, wyglądu sprawców;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku polegający na dowolnym przyjęciu, że:

a. oskarżony wspólnie i w porozumieniu z R. W. oraz inną nieustaloną osobą dokonali zaboru w celu przywłaszczenia trzech kół samochodowych oraz usiłował zabrać w celu przywłaszczenia jedno koło, choć kompleksowa ocena całości ujawnionego materiału dowodowego stosownie do wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego winna doprowadzić do zgoła odmiennych ustaleń,

b. oskarżony w dniu 11.08.2014r. naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy Komisariatu Policji w M. i ich znieważył słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe pomimo, że przeprowadzone dowody nie pozwalają na ustalenie tego w sposób niebudzący wątpliwości, bowiem pomimo twierdzeń funkcjonariuszy o przeprowadzonych badaniach na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, nie ma z tych czynności protokołów ani oskarżonym nie pobrano krwi do takich badań, a oskarżony kategorycznie i przekonująco wyjaśnił, że w trakcie jego pobytu na komisariacie do czasu jego osadzenia w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych cały czas posiadał założone kajdanki na ręce trzymane z tyłu, zaś na komisariacie policji został pobity za to że wszedł na parking policyjny i wyjął z pojazdu przedmioty, a słów wulgarnych używał ogólnie w sytuacji gdy był bity przez funkcjonariuszy;

Z ostrożności obrończej w przypadku nie podzielnia zarzutów powyższych zarzucił wyrokowi Sądu I Instancji:

3. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 11 § 2 kk poprzez ustalenie, iż czyny z pkt. II i III aktu oskarżenia stanowią jeden czyn zabroniony wyczerpujący znamiona art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzenie jednostkowej kary pozbawienia wolności;

4. rażącą surowość i tym samym niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu, stopnia winy, wartości mienia z czynu I, sposobu działania, właściwości i warunków osobistych i majątkowych, rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa.

W konkluzji apelacji, jej autor, mając na uwadze zarzuty z pkt 1 i 2, wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowy Wydział Karny w M., zaś w przypadku nie podzielenia wniosków powyższych, mając na uwadze zarzuty z pkt 3 i 4 wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i złagodzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

### **Sąd Okręgowy zważył , co następuje:**

Apelacje wniesione przez oskarżonego i jego obrońcę jako zasadne co od istoty zasługiwały na uwzględnienie, przy czym z uwagi na rangę podniesionych w nich uchybień natury procesowej, których dopuścił się Sąd Rejonowy, rozpoznanie pozostałych zarzutów sprowadzających się do kwestionowania poczynionej przez sąd meriti oceny wyjaśnień oskarżonych, zeznań świadków oraz analizy nieosobowego materiału dowodowego, czy też rozstrzygnięcie zarzutu obrazę prawa materialnego i rażącej niewspółmierności kary - byłoby przedwczesne. Następstwem rozpoznania tychże apelacji stała się konieczność uchylenia wyroku w zaskarżonej części z jednoczesnym przekazaniem sprawy R. W. (1) do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wskazany przez skarżących w wywiedzionych środkach odwoławczych błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, stanowiący konsekwencję naruszenia przepisów prawa procesowego, jakich dopuścił się

Sąd Rejonowy, prowadzi do stwierdzenia, że Sąd I instancji nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym w pierwszej kolejności stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i w konsekwencji nie dokonał kompleksowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Wyprowadzony przez Sąd I instancji wniosek co do podstaw do pociągnięcia oskarżonego R. W. (1) do odpowiedzialności karnej za zarzucane mu czyny - należy potraktować za przedwczesny albowiem postępowanie przeprowadzone przez tenże sąd dotknięte jest istotnymi wadami szczególnie natury procesowej, a tym samym nie sposób jednoznacznie wykluczyć – wskazywanej przez skarżących - alternatywy, że gdyby nie doszło do wystąpienia stwierdzonych uchybień to ocena wszystkich dostępnych dowodów dokonana w sposób kompleksowy i prawidłowy byłaby zgola odmienna.

W tym miejscu wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywić. Oczywista jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawi konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzenia przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, autorzy skarg należycie wywiązali się ze swojego zadania.

Niezależnie jednak od wyrażonych przez autorów apelacji zastrzeżeń co do prawidłowości gromadzenia dowodów związanych ściśle z czynami zarzucanymi oskarżonemu, sposobu przeprowadzania ich analizy, czy oceny ich wartości, należy wskazać, iż już tylko słuszność zarzutu zawartego w obu apelacjach, dotyczącego ustaleń w zakresie stanu zdrowia psychicznego R. W. (1), tj. obrazy art. 201 kpk i art. 170 § 1 pkt 5 kpk – uzasadnia wniosek o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy wyżej wymienionego do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wyrok Sądu Rejonowego zapadł, jak to skutecznie wykazali skarżący, z obrazą prawa procesowego, a to wskazanych powyżej art. 170 § 1 pkt 5 kpk i art 201 kpk, regulujących podstawy oddalenia wniosków dowodowych oraz tryb przeprowadzania dowodów i powoływania biegłych psychiatrów, a także określających kryteria jakim winna zadośćuczynić pozyskana opinia specjalistyczna.

Nieprawidłowość decyzji procesowych w zakwestionowanym przedmiocie, podjętych przez sąd meriti, sprowadzała się do niedostrzeżenia, iż pozyskana na etapie śledztwa pisemna opinia sądowo –psychiatryczna obarczona jest wadą niepełności, co w konsekwencji skutkowało kolejnym uchybieniem w postaci bezpodstawnego oddalenia wniosku dowodowego o uzupełnienie tejże opinii.

Tytułem wprowadzenia do rozważań należy przypomnieć, że zgodnie z ugruntowaną wykładnią art. 193 kpk podstawa powołania biegłego zachodzi wówczas, gdy dla ustalenia faktów sprawy niezbędne jest zbadanie takich okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych. Chodzi o tego rodzaju okoliczności, które wykraczają poza normalną wiedzę, jaką dysponuje organ procesowy; miernikiem jest tu poziom wiedzy człowieka wykształconego o odpowiednim doświadczeniu życiowym (por. wyr. SN z 15.4.1976 r., II KR 48/76, OSNKW 1976, Nr 10-11, poz. 133 z aprobatą M. C., Z. D., Przegląd, P.. 1977, Nr 8-9, s. 57). Potrzeba a wręcz konieczność sięgnięcia po opinię biegłych z zakresu psychiatrii zachodzi wtedy gdy ujawnią się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego i powinnośc ta wynika wprost z treści art. 202 kpk. Zgodnie natomiast z dyspozycją § 5 art. 202 kpk biegli formułują ocenę co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego (podejrzanego) m. in. w czasie popełnienia czynu, a nadto opinia psychiatryczna powinna dokonywać oceny stanu zdrowia psychicznego oskarżonego (podejrzanego) w momencie dokonywania badania, a także ustaleń i ocen, z punktu widzenia psychiatrii (także psychologii), okoliczności istotnych dla orzekania co do środków zabezpieczających. Powołanie biegłego w powyższej sytuacji, nie jest prawem, ale wręcz obowiązkiem sądu. Jeśli zatem w sprawie konieczne jest zbadanie istotnych okoliczności, dla ustalenia których konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych, sąd zaś okoliczności te ustalił bądź samodzielnie, bez posiłkowania się opinią lub opiniami biegłych, bądź na podstawie wadliwych lub sprzecznych opinii, dochodzi do naruszenia cytowanego przepisu (wyr.

SN z 13.6.1996 r., IV KRN 38/96, OSPriP 1997, Nr 2, poz. 9; zob. także wyr. SN z 3.3.1981 r., IV KR 271/80, OSNPG 1981, Nr 8-9, poz. 101; wyr. SN z 20.5.1984 r., I KR 102/84, OSNPG 1984, Nr 12, poz. 112; wyr. SN z 1.4.1988 r., IV KR 281/87, OSNKW 1988, Nr 9-10, poz. 69 oraz z glosą B. Bieńkowskiej, OSPiKA 1990, Nr 4).

W kontekście powyższych rozważań, jako oczywiste jawi się stwierdzenie, że z uwagi na zachodzące uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego zaistniała konieczność pozyskania kompleksowej opinii z zakresu psychiatrii albowiem stwierdzenie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagało wiadomości specjalistycznych, tym bardziej gdy uwzględni się niedoskonałości pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie.

W tym miejscu należy także przypomnieć, że w razie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego zagadnienie zasięgnięcia kolejnych opinii normuje w całości art. 201 k.p.k. i brak jest podstaw do powoływania się na inne przepisy, gdyż prowadziłoby to do sytuacji, że strona niezadowolona z opinii biegłego mogłaby raz po raz żądać kolejnych biegłych, aż któryś z nich złożyłby opinię wykazującą to, co strona zamierza udowodnić. Nie można także wykluczyć ewentualności, że podobne żądania mogłaby zgłaszać strona przeciwna i stan ten utrzymywać bez ograniczeń. Dla zapobieżenia tego rodzaju obstrukcji procesowej ustawa przewiduje dowód z ponownej opinii biegłych jedynie w sytuacjach z art. 196 § 1-3 kpk i art. 201 kpk. Oznacza to, że strona domagająca się powołania kolejnej opinii musi wykazać, iż wcześniejsza opinia jest niepełna lub niejasna albo że zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami. W rozumieniu art. 201 kpk opinia biegłego jest niepełna, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów, a niejasna, jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami (por. SN Z 24/75, OSNKW 1975, nr 12, poz. 172). Sprzeczność w samej opinii lub między dwiema albo większą liczbą opinii zachodzi natomiast wówczas, gdy w jednej opinii, w dwóch albo większej ich liczbie, co do tych samych, istotnych okoliczności, dokonane zostały odmienne ustalenia, odmienne oceny albo też z przeprowadzonych takich samych czynności w opiniach tych sformułowane zostały odmienne wnioski. Ustawa procesowa w analizowanym przepisie nie preferuje żadnego ze sposobów wyjaśnienia sprzeczności zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych, i jedynie patrząc na to zagadnienie z praktycznego punktu widzenia można wskazać, że w pierwszej kolejności należy z reguły uzupełnić opinie, a także usunąć niejasności lub sprzeczności w drodze uzyskania uzupełniających opinii (ustnych lub pisemnych) tego samego biegłego lub tych samych biegłych (ponowne wezwanie), a dopiero gdy ta czynność okaże się nieskuteczna, zachodzi konieczność skonfrontowania biegłych lub konieczność powołania innego biegłego.

Odnosząc powyższe uwagi na grunt mniejszej sprawy należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia tychże reguł, tj. Sąd I instancji nie wyczerpał trybu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych, a konsekwencji ujęty w apelacji zarówno oskarżonego jak i jego obrońcy zarzut obrazy przepisów art. 170 § 1 pkt 5 kpk i art. 201 kpk potraktować należy za zasadny.

Za powyższą konstatacją przemawia przedstawiona poniżej okoliczność oraz zaniechanie przez sąd meriti podjęcia decyzji wymaganych przepisami postępowania karnego w zaistniałej w przedmiotowej sprawie sytuacji procesowej.

W aktach sprawy znajduje się wprawdzie opinia biegłych lekarzy psychiatrów powołanych przez prokuratora w toku postępowania przygotowawczego (k. 166), ale jej treść nasuwa poważne wątpliwości. Z zawartego w opinii lakonicznego sprawozdania wynika, że oskarżony nie chciał nawiązać kontaktu słownego z biegłymi, odmówił spełnienia poleceń i przeciwstawił się badaniu, po czym „stał się w zachowaniu napięty afektywnie”, którą to postawę eksperci ocenili jako wynikającą z przyjętej linii obrony. W opinii tej biegli przytoczyli jedynie treść wywiadu od oskarżonego pozyskanego w trakcie jego badania przeprowadzonego wcześniej do innej sprawy karnej (prowadzonej przez Prok. Rej. w O. o sygn. akt 1 Ds. 2816/14). Do tego etapu postępowania przygotowawczego do aktach sprawy nie dołączono żadnej dokumentacji medycznej oskarżonego. Na podstawie tak przeprowadzonego badania biegli orzekli, że oskarżony w chwili czynu nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i § 2 kk). Prawidłowa

przeprowadzona kontrola tego dowodu winna już wówczas doprowadzić Sąd I instancji do wniosku, że opinia oparta jest na niewystarczającym materiale i spowodować konsekwencje przewidziane w art. 201 kpk w postaci zażądania opinii uzupełniającej.

Bezwzględna konieczność podjęcia czynności określonych w art. 201 kpk zaistniała na pierwszym terminie rozprawy, gdy oskarżony R. W. (1) dołączył do akt kopię historii choroby z (...) w O. z dnia 17 września 2014r. (dokumentacją tą nie dysponowali biegli sporządzający opinię w niniejszej sprawie), w której opisano postępowanie diagnostyczne i jego wyniki oraz utrwalono zastosowane czynności terapeutyczne – zalecono leczenie farmakologiczne (k. 264-266), podtrzymując wcześniej złożony pisemny wniosek o uzupełnienie opinii sądowno- psychiatrycznej lub powołanie innego zespołu, w których sformułował jednocześnie zastrzeżenia do ekspertyzy sporządzonej w śledztwie (k. 276). Pomimo tego, że już pozyskana w fazie śledztwa pisemna opinia oparta była na niepełnym materiale, a nadto następnie ujawniono dodatkową dokumentację medyczną dotyczącą stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, sąd meriti – wbrew dyrektywie postępowania określonej w art. 201 kpk - nie podjął właściwych i wymaganych w takiej sytuacji procesowej czynności w postaci wezwania tych samych biegłych do uzupełnienia opinii lub powołania innego zespołu, czym dopuścił się obrazy nie tylko wskazanej normy ale także w istotny sposób pogwałcił prawo oskarżonego do obrony. W tym miejscu należy zaakcentować, że zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego zwracano uwagę na możliwość realizowania przez oskarżonego jego prawa do obrony, szczególnie w sytuacji związanej z oceną jego stanu zdrowia psychicznego, dokonaną przez biegłych lekarzy psychiatrów.

Wszystkie powyższe okoliczności potwierdzają zasadność sformułowanego w obu apelacjach zarzutu obrazy art. 201 kpk. Wbrew bowiem stanowisku sądu meriti, wyrażonemu w postanowieniu oddaleniu wniosku dowodowego (k. 338), pisemna opinia sądowno – psychiatryczna nie posiada waloru pełnej, a tym samym nie zaistniała przesłanka do wydania tego rodzaju negatywnej decyzji procesowej. W tym miejscu wypada przytoczyć utrwalony w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym pominięcie dowodów mających znaczenie dla opracowania opinii powoduje, że opinia taka jest niepełna, tzn. nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności (tak: wyrok SN z dnia 9 maja 1988r. sygn.. akt II KR 96/88, OSNKW 1988/9-10/72).

W ścisłym związku z opisanym błędem w procedowaniu pozostaje także obraza art. 170 § 1 pkt 5 kpk polegająca na nieuprawnionym oddaleniu przez sąd także na tej podstawie wniosku dowodowego zgłoszonego przez oskarżonego o uzupełnienie opinii sądowno – psychiatrycznej lub powołanie innego zespołu.

Oddalenie wniosku dowodowego możliwe jest bowiem wyłącznie z powołaniem się na podstawy określone w art. 170 § 1 kpk. Podjęcie decyzji w kwestii dopuszczenia dowodu lub oddalenia wniosku dowodowego, wymaga dokonania przez sąd wstępnej jego oceny (tzw. aprioryczna ocena dowodów). Ocenie tej podlega zarówno kwestia dopuszczalności wnioskowanego dowodu oraz faktycznej możliwości jego przeprowadzenia, jak i znaczenie okoliczności, której udowodnienia wnioskodawca domaga się oraz przydatności wnioskowanego dowodu dla stwierdzenia okoliczności stanowiącej tezę dowodową.

Zgodnie zaś z treścią, przywołanego przez sąd orzekający, art. 170 § 1 pkt 5 kpk oddaleniu podlega wniosek dowodowy, który w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania. Przesłanką skutkującą oddaleniem wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 kpk jest stwierdzenie, iż jedynym celem wniosku jest spowodowanie dalszego trwania postępowania, jako celem samym w sobie. Chodzić jedynie może o przedłużenie zbędne z punktu widzenia celów postępowania, jest bowiem oczywiste, że każde przeprowadzenie kolejnego dowodu przedłuża proces, tyle, że z uwagi na potrzebę wyjaśnienia kwestii związanych z jego przedmiotem. Musi to przy tym być oczywiste, a więc niebudzące żadnych wątpliwości, co musi zostać wskazane w uzasadnieniu postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego. W uzasadnieniu decyzji odmownej w kwestii tego wniosku należy zatem wskazać, z czego wynika taki cel wniosku, który jawić ma się jako oczywisty dla organu procesowego. Wskazać więc trzeba także z czego wynika owa oczywistość. Należy ponownie podkreślić, że każdy wniosek dowodowy zmierza siłą rzeczy do przedłużenia rozprawy, podobnie jak przeprowadzenie każdego dodatkowego dowodu przedłuża postępowanie karne. Samo natomiast nawet późne wystąpienie strony z inicjatywą dowodową może lecz nie musi świadczyć o zaistnieniu przesłanki określonej w art. 170 § 1 pkt 5 kpk. W takiej sytuacji niezbędne jest wówczas ustalenie przyczyn opóźnienia i wiążącej się z upływem

czasu możliwości stwierdzenia wskazanej w tezie dowodowej okoliczności, a niezbędne jest również uwzględnienie wszelkich innych okoliczności sprawy przydatnych do prawidłowego rozstrzygnięcia wniosku.

W niniejszej sprawie oskarżony złożył natomiast przedmiotowy wniosek krótko po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu, jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego i podtrzymał go na pierwszym terminie rozprawy, która się wówczas nie zakończyła z zupełnie innych przyczyn. W konsekwencji brak było zatem podstaw do oddalenia powyższego wniosku dowodowego również i na ten podstawie.

Godzi się dodać, że Sąd Rejonowy w istocie w ogóle także nie umotywował postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego o uzupełnienie opinii lub powołanie innego zespołu biegłych, a w konsekwencji w żaden sposób nie wykazał zaistnienia okoliczności określonej w art. 170 § 1 pkt 5 kpk. W świetle lakonicznych, sprowadzających się do przytoczenia sformułowań zawartych w przepisie, pisemnych motywów postanowień o oddaleniu wniosku dowodowego, także nie sposób zweryfikować prawidłowości zakwestionowanego przez skarżących rozstrzygnięcia wydanego w trybie art. 201 kpk a contrario, a tym samym skutecznie odeprzeć wyeksponowanego w apelacjach zarzutu obrazy tejże normy postępowania. Sąd Najwyższy już wielokrotnie wyjaśniał, że nie stanowi uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego powtórzenie słów ustawy (por. wyrok Sąd Najwyższy z dnia 21 listopada 2007 r., V KK 222/07, LEX nr 351203). Skonstruowanie w ten sposób orzeczenia jest równoznaczne z brakiem uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego, wydanego na rozprawie, co tym samym uniemożliwia kontrolę odwoławczą słuszności decyzji sądu orzekającego w odniesieniu do podstaw takiego oddalenia, wymienionych taksatywnie w art. 201 kpk, stanowiąc obrazę przepisów postępowania, zwłaszcza art. 98 § 1 i 3 kpk, z reguły mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia (por. SN IV KR 186/87, OSPiKA 1988, z.3, poz. 69). W judykaturze akcentuje się, że niedopuszczenie dowodu powinno mieć miejsce tylko w wypadkach zupełnie niewątpliwych, gdy jest oczywiste, że dotychczas pozyskane opinie są pełne i jasne, a uzasadnienie postanowienia w tym przedmiocie musi być szczególnie precyzyjne (por. SN z dnia 27.1.1999r., IV KKN 178/96, OSNPP 9/1999, poz. 13).

Nie odpowiadające rygorom określonym w art. 201 kpk i jednocześnie naruszające zakaz określony w art. 170 § 2 kpk wywody Sądu I instancji, wyrażone w postanowieniu w powyższym przedmiocie, nie pozwalają więc i z tego powodu na dokonanie kategorycznej oceny, czy zaistniały ustawowe przesłanki oddalenia wniosku dowodowego.

W konsekwencji zakwestionowana przez skarżących decyzja procesowa Sądu I instancji o oddaleniu wniosku dowodowego, wydane na podstawie art. 201 kpk a contrario i art. 170 § 1 pkt 5 kpk ocenić należy za wadliwą.

Wobec faktu, że Sąd I instancji nie podjął nawet próby konwalidowania wadliwej ekspertyzy psychiatrycznej w drodze jej uzupełnienia przez tychże samym biegłych lub powołania innego zespołu - nie można więc, jak to zasadnie podniósł skarżący, wykluczyć iż wyprowadzony przez tenże sąd wniosek dotyczący oceny stanu zdrowia psychicznego oskarżonego - obarczony jest istotną wadą. Kwestia poczytalności oskarżonego ma zawsze znaczenie kluczowe w sprawie albowiem wpływa na ustalenie winy sprawcy, a w przypadku zaistnienia warunków z art. 31 § 2 kk ma istotne znaczenie dla ustalenia stopnia winy, a w konsekwencji dla wymiaru kary.

Kończąc rozważania w powyższym przedmiocie należy ponownie wskazać, że sąd dopuszczając się obrazy wymienionych norm postępowania, także w istotny sposób pogwałcił prawo oskarżonego do obrony. W tym przedmiocie wypowiedział się wielokrotnie Sąd Najwyższy, m.in. w wyroku z dnia 1 kwietnia 2003r. (sygn.. WA 14/03, OSNwSK 2003/1/687), wyroku z 27 lutego 2002r. (sygn.. akt V KKK 48/00, LEX nr 53055), a także Sąd Apelacyjnych we Wrocławiu, m.in. w wyroku z dnia 23 sierpnia 2012r. (sygn.. akt II AKa 222/12, LEX nr 1220369), stwierdzając, że „oddalenie przez sąd wniosku oskarżonego o wezwanie na rozprawę główną biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w toku postępowania przygotowawczego wydali opinię o jego stanie zdrowia psychicznego i przez to uniemożliwienie mu i jego obrońcy zadanie im pytań, stanowi rażące naruszenie prawa oskarżonego do obrony (art. 6 kpk)” W innym judykacie Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że „niedopuszczalne jest przecież negowanie prawa stron do żądania przeprowadzenia wszelkich dowodów, w tym z opinii biegłego bezpośrednio, zaniechanie wezwania biegłego na rozprawę w sytuacji gdy strona deklaruje zamiar zadania mu szeregu pytań w związku z opinią sporządzoną na piśmie narusza nie tylko dyspozycje art. 170 kpk, ale także stanowi istotne pogwałcenie prawa do obrony (wyrok

SN z dnia 11 października 2006r., IV KK 99/06, LEX nr 196949). Kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia przy skutecznym wykazaniu, że pozyskana opinia jest niepełna, a nadto skarżący kwestionuje opinię także ze względu na sposób przeprowadzenia badań przez biegłych i gromadzenia materiałów źródłowych, w tym ich niekompletność, jak to miało miejsce w poddanej kontroli sprawie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, zaprezentowano nadto stanowisko, że jeżeli strony wyrażą procesową wolę wezwania biegłego (biegłych) na rozprawę, aby zadać im pytania, to nawet bez szczególnie ważnych i merytorycznie uzasadnionych powodów z reguły uwzględnia się tego rodzaju wnioski (tak: wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2003r., sygn.. WA 14/03, OSNwSK 2003/1/687).

Zapewnienie realizacji prawa do obrony oskarżonego jest także przejawem przestrzegania prawa do rzetelnego procesu (art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Kolejnym ważkim powodem obligującym sąd odwoławczy do wydania wyroku kasacyjnego było złożenie przez R. W. (1) w apelacji nowego wniosku dowodowego, co sprawia, że rozpoznanie pozostałych zarzutów sprowadzających się do kwestionowania poczynionej przez sąd meriti oceny wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, analizy nieosobowego materiału dowodowego, czy zarzutów obrazy prawa materialnego i rażącej niewspółmierności kary - byłoby przedwczesne. Oskarżony na poparcie podniesionych w wywiedzionym środku odwoławczym zarzutów, zgłosił w pisemnej skardze wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań K. R. na okoliczność, iż to on jest trzecim uczestnikiem czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia (poza bratem R. W. (2)) i to on na terenie M. dysponował samochodem, w którym policjanci ujawnili skradzione pokrzywdzonemu koła, zaś on sam w tym czasie przebywał na intymnym spotkaniu z kobietą.

Ustosunkowując się do powyższej kwestii, należy zasygnalizować, że żaden przepis postępowania karnego, w tym art. 427 kpk (w brzmieniu obowiązującym do 1.7.2015r., tj. przed nowelizacją, a stosowany w tej sprawie w brzmieniu dotychczasowym do czasu prawomocnego zakończenia postępowania – art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27.9.2013r. o zmianie ustawy – KPK oraz niektórych innych ustaw), nie ogranicza strony co do czasu złożenia wniosków dowodowych, a zatem dopuszczalne jest przedstawienie nowych dowodów nawet w wywiedzionym środku odwoławczym lub w postępowaniu przez Sądem II instancji. Prawo do składania wniosków dowodowych jest wyrazem realizacji prawa oskarżonego do obrony, zagwarantowanym w postępowaniu karnym. Obowiązkiem Sądu jest zatem wnikliwe i rzetelne rozważenie potrzeby przeprowadzenia takich dowodów. Dopiero bowiem wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności, może prowadzić do wykrycia prawdy i poczynienia prawidłowych w tym zakresie ustaleń. W żadnym wypadku nie można oddalić wniosku dowodowego z tego tylko powodu, że zgłoszono go dopiero w postępowaniu odwoławczym. Sąd odwoławczy zatem musi zawsze wypowiedzieć się w kwestii wniosku dowodowego złożonego dopiero w instancji odwoławczej i nie może go oddalić jedynie dlatego, że stosownie do art. 452 § 1 kpk (w brzmieniu obowiązującym do 1.7.2015r., tj. przed nowelizacją, a stosowany w tej sprawie w brzmieniu dotychczasowym do czasu prawomocnego zakończenia postępowania – art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27.9.2013r. o zmianie ustawy – KPK oraz niektórych innych ustaw), sąd odwoławczy nie przeprowadza postępowania dowodowego co do istoty sprawy. W razie zaś uwzględnienia tego wniosku, sąd ten powinien albo przeprowadzić ów dowód, jeżeli jest to możliwe w ramach wyznaczonych przez art. 452 § 2 kpk, albo - w razie potrzeby przeprowadzania przewodu na nowo lub w znacznej części - uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania dla powtórnego, pełnego przeprowadzenia postępowania dowodowego na rozprawie. Godzi się jeszcze dodać, że wiarygodność dowodu nie może być oceniana jedynie z punktu widzenia momentu, w jakim dowód ów zgłoszono w postępowaniu karnym, bez wnikania w jego merytoryczną treść i bez uwzględniania go w kontekście innych dowodów (por. wyr. SN z 12.1.2002 r., III KKN 217/00, Lex Nr 56852),

Rozpatrując przedmiotową sprawę Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że przeprowadzenie nowych dowodów, których dotyczy wniosek zgłoszony przez oskarżonego w instancji odwoławczej, przekroczyłoby jednak ramy zakreślone w art. 452 § 2 kpk, tym bardziej, że zaszła konieczność uzupełnienia postępowania jeszcze o inne dowody. Ponownie należy podkreślić, że zgodnie z treścią § 1 art. 452§ 2 kpk ustawodawca wyłączył możliwość przeprowadzenia postępowania dowodowego co do istoty sprawy przez sąd odwoławczy bowiem zadanie takie należy



do Sądu I instancji, a w niniejszej sprawie do tego by się to sprowadzało. Uprawnienia sądu odwoławczego w zakresie postępowania dowodowego ograniczają się jedynie do możliwości przeprowadzenia dowodu uzupełniającego, jeżeli przyczyni się to do przyspieszenia postępowania, a jednocześnie nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub w znacznej części (§ 2 art. 452 kpk). Zatem sąd odwoławczy może tylko wyjątkowo uzupełnić przewód sądowy, przeprowadzając dowód na rozprawie. Należy zatem przyjąć, że jeżeli sąd odwoławczy dostrzeże konieczność przeprowadzenia dowodów co do istoty sprawy, nie może w takim zakresie orzekać, powinien zaś zaskarżone orzeczenie uchylić i sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (tak również R. Kmieciak, Z problematyki dowodu ścisłego i swobodnego, Prok. i Pr. 2003, Nr 1, s. 21; T. Grzegorzczak, Komentarz, s. 1188). Przewidziany w § 2 art. 452 kpk wyjątek od reguły określonej w § 1 zachodzi tylko wówczas, gdy kumulatywnie spełnione są obydwie przesłanki wymienione w § 2, tj. przeprowadzenie dowodu przez sąd odwoławczy przyczyni się do przyspieszenia postępowania oraz nie jest konieczne przeprowadzenie przewodu sądowego w całości lub w znacznej części. Wyjątkowy charakter postępowania określonego w § 2 podkreślają zachowujące nadal aktualność poglądy Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi sędziowie Sądu I instancji stykający się z dowodami bezpośrednio, mają z tego powodu w zasadzie lepsze szanse prawidłowej oceny, niż sędziowie Sądu II instancji, którzy orzekają na podstawie pisemnego materiału akt, a ponadto w sytuacji gdyby nawet zebrany w postępowaniu przed Sądem I Instancji materiał dowodowy nie zawierał istotniejszych luk i braków, to jednak niedopuszczalne byłoby dokonywanie ustaleń faktycznych w postępowaniu apelacyjnym. Prowadziłoby to bowiem do przejmowania przez Sąd Odwoławczy funkcji Sądu orzekającego w I instancji oraz byłoby sprzeczne z zasadami procesu karnego, a w szczególności z zasadą bezpośredniości i pozostawałoby w kolizji z charakterem i celami postępowania apelacyjnego (wyr. SN z 3.7.1975 r., II KR 86/75, OSNPG 1975, Nr 10, poz. 103 z aprobowaną glosą S. Kalinowskiego, OSPiKA 1976, Nr 1, s. 37 oraz uwagami M. Cieślaka i Z. Dody, Przegląd, Pal. 1976, Nr 6, s. 74).

Relatywizując powyższe uwagi dotyczące obowiązujących reguł procedowania w postępowaniu odwoławczym do realiów niniejszej sprawy, należy wyprowadzić wniosek, że przeprowadzenie przed Sądem II instancji dowodów, o dopuszczeniu których wniosł oskarżony, przekroczyłoby ramy zakreślone w art. 452 § 2 kpk, tym bardziej, że zachodzi konieczność uzupełnienia materiału o jeszcze inne dowody (m.in. uzupełnienie opinii sądowno – psychiatrycznej).

Dokonując oceny wniosków dowodowych, zgłoszonych przez obrońcę oskarżonego, sąd odwoławczy nie dopatrył się jednocześnie przesłanek, które skutkowałyby na obecnym etapie postępowania ich oddaleniem. Jak już wskazano we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia, nie wolno było sądowi odwoławczemu z powołaniem się na przepis § 1 art. 452 kpk oddalić wniosków dowodowych sformułowanych przez oskarżonego.

Oskarżony w wywiedzionej apelacji podkreślał konieczność przeprowadzenia zawnioskowanego dowodu podając, iż zeznania K. R. mają kluczowe znaczenie w sprawie. Przeprowadzenie tegoż dowodu – w intencji apelującego – pozwoliłoby na potwierdzenie jego wersji, iż w inkryminowanym czasie przebywał z kobietą, nie popełnił zarzucanego mu czynu, zaś to wyżej wymieniony jego znajomy użytkował na terenie M. samochód, który znajdował na miejscu zdarzenia i w którym policjanci zabezpieczyli skradzione pokrzywdzonemu koła, a tym samym umożliwiłoby zweryfikowanie dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego. Konieczność przeprowadzenia wszelkich dostępnych dowodów pozwalających na ustalenie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jawi się jako oczywista także wobec niedoskonałości dowodów obciążających oskarżonego R. W. (1). Analiza akt sprawy uprawnia przede wszystkim do wniosku, że nie pozyskano dowodu, który w sposób bezpośredni wskazywałby na sprawstwo R. W. (1) w popełnieniu kradzieży kół samochodowych. Oskarżony w toku całego postępowania nie przyznał się do kradzieży i utrzymywał, że po przyjeździe z bratem i trzecią osobą do M., od razu udał się na umówione spotkanie z kobietą, zaś współoskarżony R. W. (2) tylko w śledztwie przyznał się do popełnienia tego czynu, ale odmówił jednocześnie złożenia jakichkolwiek wyjaśnień, po czym odwołał to oświadczenia. Sąd Rejonowy, dokonując natomiast oceny zgromadzonych dowodów, w tym zeznań naocznych świadków zdarzenia pokrzywdzonego – B. B. i A. K., całkowicie pominął te ich fragmenty, który dotyczyły kwestii identyfikacji sprawców. Mianowicie pokrzywdzony B. B. jednoznacznie zeznał, że „nagle usłyszałem taki ciężki dźwięk, jakby ktoś metalem o coś uderzył, potem zobaczyłam, że obok mnie idzie mężczyzna, który w rękach niósł koło od pojazdu. Mężczyzna ten ubrany był w jasne dresy, miał na głowie sportową, czapkę koloru czarnego, miał ciemniejszą karnację, mógł być

opalony, był w wieku około 20-30 lat. On przeszedł koło mnie przy klatce schodowej, szedł w kierunku chyba swojego pojazdu (...)", „(...) Dodaję, iż jak bym zobaczył na żywo tego mężczyznę, co próbował ukraść mi koła, to na pewno bym go poznał (...)" –k 3-4, po czym na rozprawie, w której uczestniczyli R. W. (1) i R. W. (2), świadek oświadczył kategorycznie, że „(...) Pan który niósł koło to nie był żaden z oskarżonych (...)” – k 269. Jak zasadnie podniósł oskarżony w swojej osobistej apelacji, ani oskarżyciel ani Sąd Rejonowy, nadto nie odnieśli się i nie sformułowali żadnych wniosków z wynikającej z zeznań tegoż świadka kwestii wyglądu i ubioru zaobserwowanego sprawcy, w kontekście zapisów protokołu zatrzymania osoby R. W. (1). W dokumencie tym zawarto bowiem rysopis zatrzymanego o treści „(...) mężczyzna w wieku 30 lat, wzrostu około 170 cm, krępej budowy ciała, włosy krótkie ciemne, kilkudniowy zarost, ubrany w spodnie dresowe koloru grafit, podkoszulka koloru czarnego, twarz okrągła (...)” – k. 32, który w oczywisty sposób nie przystaje do tego podanego pokrzywdzonego. Nadto B. B. na rozprawie wykluczył aby mężczyzną, który niósł koło był którykolwiek z oskarżonych. Nota bene w protokole zatrzymania R. W. (2) nie poczyniono w ogóle adnotacji odnośnie jego rysopisu. Wszystkie te okoliczności uszły uwadze sądu orzekającego, na co wprost wskazują zapisy pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, w którym trudno doszukać się rozważań w powyższym przedmiocie.

Z kolei drugi naoczny świadek A. K. w toku postępowania przygotowawczego zeznał, że „(...) usłyszałem nagle jakieś dźwięki, wyrząłem przez okno i zobaczyłem dwóch mężczyzn przy płocie i trzeciego, który podawał im koło (...)", ale jednocześnie zaznaczył, iż „(...) ja nie byłbym w stanie rozpoznać tych sprawców, gdyż było ciemno (...)", zaś odnośnie ich rysopisów podał jedynie, iż „(...) nie pamiętam jak sprawcy byli ubrani, jeden z nich na pewno miał bluzę z kapturem (...)" – k. 74-74v. Podczas rozprawy A. K. już odmiennie zeznał, że „(...) widziałem dwie postacie, dwa kontury na tle oświetlonej jezdni (...)" – k 270. Sąd orzekający nie dostrzegł jednak tejże sprzeczności i po odczytaniu świadkowi jego zeznań z postępowania przygotowawczego, wbrew dyrektywie postępowania wynikającej z art. 391 § 3 kpk, drogą szczegółowych pytań nie dążył do wyjaśniania ujawnionych rozbieżności, co również, stanowi naruszenie przepisów postępowania. Na marginesie należy wytłumaczyć oskarżonemu R. W. (1), że świadek A. K. złożył zeznania bezpośrednio przed sądem na rozprawie w dniu 25 maja 2015r., ale pod nieobecność apelującego, wobec jego usunięcia z sali w trybie 375 § 1kpk.

Przedstawione powyżej aspekty sprawy, pominięte przez sąd orzekającym, pogłębiają wątpliwości co do prawidłowości poczynionej oceny dowodów i wyprowadzonych wniosków co winy oskarżonego R. W. (1).

Wobec treści zeznań pokrzywdzonego, który podał szczegółowy opis sprawcy i zapewnił, że w przypadku przeprowadzenia okazania rozpozna go (wykluczył jednocześnie aby był to któryś z oskarżonych) –pozyskanie dowodu z zeznań zawnioskowanego w apelacji świadka K. R. jawi się bezwzględnie konieczne.

Nie przesądzając ostatecznej oceny dowodów, należy stwierdzić, że sąd zobligowany był jednak uwzględnić je w całości w swych rozważaniach, a który to obowiązek wynika z treści art. 410 k.p.k. Zgodnie z cytowanym przepisem podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62).

W tym miejscu należy przytoczyć ugruntowane stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów (ich części) i niewiarygodności innych (w pozostałej części) pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok SN z 22.02.96r, Prok. I Pr. 1996/10/10). Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnione orzeczenie. Temu jednak zadaniu, jak wyżej wykazano, Sąd I instancji nie sprostał.

Zaniechanie i nie wyjaśnienie zaprezentowanych powyżej okoliczności, pomimo, że były one istotne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego, stanowiło uchybienie, które skutkowało musiło uchYLENIEM wyroku w zaskarżonej części i przekazaniem sprawy R. W. (1) do ponownego rozpoznania. Niedopuszczalne jest bowiem pominięcie istotnych okoliczności, lecz konieczne jest zawsze ustalenie zależności każdego z dowodów w całości lub konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia. (por. SN II KKN 159/96, Prok. i Pr. 1998/2/7 I KR 120/84, OSNPG 1984/12/115). Brak takiego wyjaśnienia czy oceny uniemożliwia, bowiem odparcie zarzutu przekroczenia przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, a pominięcie przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku dowodów dotyczących istotnych okoliczności w sprawie i nie zajęcie stanowiska wobec wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, daje podstawę do postawienia sądowi słusznego zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Właściwa i wnikliwa ocena całokształtu okoliczności istotnie wpłynęłaby na zakres odpowiedzialności oskarżonego lub też dostarczyłaby argumentów dyskwalifikujących zarzuty podniesione przez skarżących w apelacjach.

W konsekwencji zaaprobować należy postawioną przez autorów apelacji tezę, że sąd orzekający przedwcześnie rozstrzygnął o winie oskarżonego, a jednocześnie pominął inne dowody i okoliczności, które podważały wyprowadzone wnioski. .

Z wszystkich powyżej przedstawionych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., uchylił wyrok w zaskarżonej części i sprawę oskarżonego R. W. (1) przekazał Sądowi Rejonowemu w Ostródzie VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu w M. do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 436 kpk Sąd Okręgowy ograniczył rozpoznanie środków odwoławczych wniesionych oskarżonego i jego obrońcę do przedstawionych uchybień natury procesowej albowiem rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych zarzutów zawartych w apelacji, a dotyczących przede wszystkim poczynionej przez Sąd I instancji oceny osobowego, jak nieosobowego materiału dowodowego, byłoby przedwczesne dla dalszego toku postępowania.

W tym miejscu należy poczynić jedynie uwagę, że sąd odwoławczy nie stwierdził natomiast zarzucanego w apelacji oskarżonego R. W. (1) uchybienia w postaci obrazy art. 351 § 1 kpk, albowiem sędzia przewodniczący został wyznaczony zgodnie z kolejnością wpływu sprawy do sądu i w tym postępowaniu nie zarządzono zmiany sędziego referenta.

Odnosnie zaś do podniesionego w obu apelacjach zarzutu obrazy art. 375 kpk należy zasygnalizować, że rzeczywiście, choć nie wynika to wprost z powyższego przepisu, to upominając oskarżonego, przewodniczący powinien jednocześnie poinformować go, że dalsze takie zachowanie spowoduje wydalenie, a udzielenie takiego pouczenia nie potwierdzają zapisy protokołu rozprawy w niniejszej sprawie. Podkreślić jednocześnie należy, że zgodnie z ugruntowanymi poglądami wyrażonymi w orzecznictwie, w sytuacji gdy przeprowadzono dowody pod nieobecność oskarżonego, wydalonego w trybie art. 375 § 1 kpk, traci on prawo do zadawania pytań osobom przesłuchiwanym czy zapoznania się z ujawnionymi dokumentami lub dowodami rzeczowymi sprowadzonymi na salę rozprawy i nie może z tego powodu żądać ponownego ich przeprowadzenia.

Po przekazaniu sprawy Sąd Rejonowy winien ponowić postępowanie dowodowe, w tym wyjaśnić kwestię stanu zdrowia psychicznego oskarżonego R. W. (1), przeprowadzić dowód z zeznań K. R. z pouczeniem o treści art. 183 kpk (po wezwaniu wnioskodawcy o podanie jego bliższych danych adresowych), ponownie szczegółowo przesłuchać m.in. świadka A. K. i wyjaśnić rozbieżności w jego zeznaniach oraz pokrzywdzonego B. B. na okoliczności wskazane w niniejszym uzasadnieniu i przeprowadzić z jego udziałem okazanie K. R. oraz ewentualnie przeprowadzić inne dowody, jeżeli taka potrzeba wyłoni się przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Rzeczą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie zatem dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, opartych na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w powyższy sposób uzupełnionym, a następnie przeprowadzenie gruntownej analizy i dokonanie wyboru prezentowanych wersji zdarzeń, ocenionych w

sposób zgodny z regułami procedowania, logiką i doświadczeniem życiowym, a nadto w przypadku takiej konieczności sporządzenie przekonywającego uzasadnienia swego stanowiska, w sposób wolny od uproszczeń i uwzględniający cały materiał dowodowy, zgodnie z wymogami art. 424 kpk .

By temu zadaniu sprostać Sąd winien dążyć do wyjaśnienia wszelkich niejasności występujących w materiale dowodowym, a jednocześnie wykorzystać zarówno niniejsze uwagi, jak i te zawarte w apelacjach.

Dopiero po ponownym przeprowadzeniu postępowania dowodowego z uwzględnieniem powyższych zaleceń Sąd I Instancji zobowiązany będzie orzec o winie oskarżonego bądź rozstrzygnąć o braku podstaw do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej, na podstawie całokształtu okoliczności prawidłowo ujawnionych na rozprawie głównej.